

<http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl>

tytuł artykułu:

Legendary literature w League of the Iroquois *Lewisa H. Morgana. Przyczynek do problemu*

autor / autorzy:

Kamila Gęsikowska

źródło:

„Laboratorium Kultury” 3 (2014), s. 191–202

wersja pdf:

[http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2014-7\\_gesikowska.pdf](http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2014-7_gesikowska.pdf)

afiliacja autora / autorów:

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Filologiczny, Instytut Nauk o Kulturze i Studiów Interdyscyplinarnych, Zakład Teorii i Historii Kultury

słowa kluczowe:

Lewis Henry Morgan, *legendary literature*, ewolucjonizm, literatura legendarna

abstrakt:

(na początku artykułu)

article title:

*Legendary literature in League of the Iroquois by Lewis H. Morgan. A cause for discourse*

author / authors:

Kamila Gęsikowska

source:

„Laboratorium Kultury” 3 (2014), pp. 191–202

pdf version:

[http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2014-7\\_gesikowska.pdf](http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2014-7_gesikowska.pdf)

institutional affiliation:

University of Silesia, Faculty of Philology, Institute of Cultural Studies,  
Department of Theory and History of Culture

keywords:

Lewis Henry Morgan, *legendary literature*, evolutionism

summary:

(at the end of the article)

# *Legendary literature* w *League of the Iroquois* Lewisa H. Morgana. Przyczynek do problemu

## Abstrakt

Artykuł jest próbą analizy terminu *legendary literature* pojawiającego się w *League of the Ho-de'-no-sau-nee or Iroquois* Lewisa Henry'ego Morgana. Autorka rozważa poszczególne elementy tworzące legendarną literaturę: bajki (*fables*), legendy (*legends*) i przekazy historyczne (*historical traditions*) oraz ich znaczenie dla funkcjonowania kultury irokeskiej według Morgana. Otrzymany w wyniku analizy schemat obrazuje wzajemne położenie wobec siebie tych elementów oraz ich funkcję w wyobrażeniach Irokezów.

Słowa klucze: Lewis Henry Morgan, ewolucjonizm, *legendary literature*, literatura legendarna

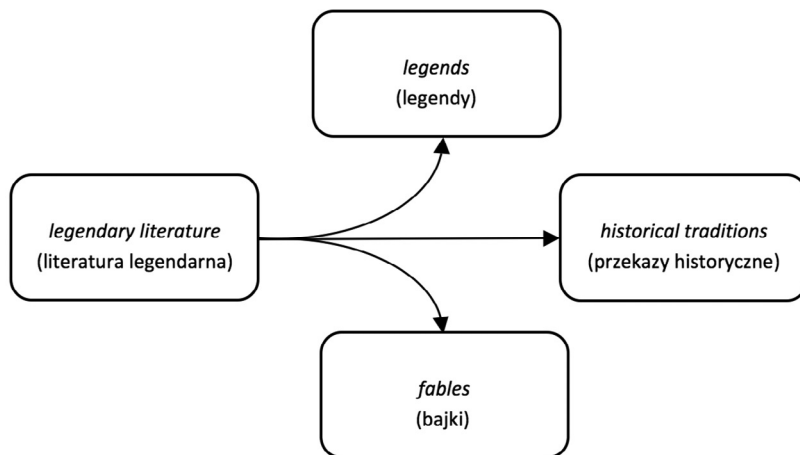
**W** *League of the Ho-de'-no-sau-nee or Iroquois*<sup>1</sup> Lewisa Henry'ego Morgana termin *legendary literature* pojawia się kilkakrotnie<sup>2</sup>. Problemowi „literatury legendarnej” (przyjmując takie tłumaczenie tego terminu) poświęcony jest fragment rozdziału pierwszego części drugiej. O tym, że jest to ważne zagadnienie świadczy chociażby opis zawartości wskazanego rozdziału, w którym także została wymieniona literatura legendarna. W artykule spróbuję zastanowić się, co pod terminem *legendary literature* rozumie Morgan. Nazywa on tak zbiór opowieści, które odgrywają istotną rolę w kulturze irokeskiej. Żeby przedstawić i przeanalizować ten problem, proponuję własne tłumaczenia odpowiednich

---

<sup>1</sup>L.H. Morgan, *League of the Ho-de'-no-sau-nee or Iroquois*, Sage and Brothers, Rochester 1851. Przekład polski: L.H. Morgan, *Liga Ho-de'-no-sau-nee, czyli Irokezów*, przeł. B. Hlebowicz, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2011.

<sup>2</sup>Termin ten występuje w pierwszym rozdziale drugiej części *League ...* (s. 149–181) oraz w spisie treści.

fragmentów *League...*<sup>3</sup> Mój przekład nie ma charakteru filologicznego, głównym celem pracy było zwrócenie uwagi na konsekwencję Morgana w stosowaniu określonych terminów, dzięki czemu czytelny staje się jego sposób rozumienia zjawiska literatury legendarnej. Pozwalam sobie przedstawić schemat, który opracowałam na podstawie informacji zawartych w *League...* Prezentuje on następujący podział literatury legendarnej:



Rys. 1. Podział literatury legendarnej<sup>4</sup>

Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy terminy użyte przez Morgana mają charakter czysto etyczny<sup>5</sup>, czy też odnoszą się – a jeśli tak, to w jakim stopniu – do kategorii emicznych<sup>6</sup>. Literatura legendarna została uznana za jeden z głównych czynników kształtujących rzeczywistość kulturową Irokezów. Morgan pisze:

<sup>3</sup> W polskim tłumaczeniu *Ligi...* interesujący mnie fragment znajduje się na s. 159–160.

<sup>4</sup> Decyduję się na tłumaczenie terminu *historical traditions* jako „przekazy historyczne” z uwagi na etymologię słowa *tradition* (tradycja), łac. *traditio*, czyli to, co jest przekazywane. Termin *fable* tłumaczę jako „bajka” ze względu na charakter omawianych przez Morgana zjawisk, charakterystycznych przede wszystkim dla bajek ezopowych. Obszerniej wyjaśniam to zagadnienie w dalszej części tekstu.

<sup>5</sup> Kategoria emiczna odnosi się do tego, co wytworzone w danej kulturze, do spojrzenia z „wewnątrz” danej kultury, natomiast kategoria etyczna zakłada spojrzenie „z zewnątrz” na daną kulturę. Por. K.L. Pike, *Language in relation to a unified theory of the structure of human behavior*, The Hague, Mouton 1967.

<sup>6</sup> Wymagaloby to głębszych badań nad szeroko rozumianymi przekazami ustnymi w kulturze Irokezów.

The proneness of the Indian mind to superstitious beliefs is chiefly to be ascribed to their legendary literature<sup>6</sup>.

Skłonność umysłu indiańskiego do przesądów należy przypisać przede wszystkim ich legendarnej literaturze.

Jest ona kategorią nadrzędną, w której mieszczą się trzy podkategorie: bajki, legendy i przekazy historyczne. Bajki opisywane są w tekście przez L.H. Morgana najszerszej:

The fables which have been handed down from generation to generation, to be rehearsed to the young from year to year, would fill volumes. These fabulous tales, for exuberance of fancy, and extravagance of invention, not only surpass the fireside stories of all other people, but to their diversity and number there is apparently no limit. There were fables of a race of pigmies who dwelt within the earth, but who were endued with such herculean strength as to tear up by its roots the forest oak, and shoot it from their bows; fables of a buffalo of such huge dimensions as to thresh down the forest in his march; fables of ferocious flying-heads, winging themselves through the air; of serpents paralyzing by a look; of a monster musquito [sic!], who thrust his bill through the bodies of his victims, and drew their blood in the twinkling of an eye. There were fables of a race of stone giants who dwelt in the north; of a monster bear, more terrific than the buffalo; of a monster lizard, more destructive than the serpent<sup>7</sup>.

Bajki (*fables*), przekazywane z pokolenia na pokolenie, powtarzane młodym z roku na rok, zapelnilyby całe tomy. Te fantastyczne bajki, ze względu na ich nieposkromioną fantazję oraz ekstrawaganckie wymysły, nie tylko przewyższają historie opowiadane przy ognisku przez wszystkie inne ludy, ale nie ma też końca ich różnorodność i ilość. Istniały bajki o rasie Pigmejów, którzy zamieszkiwali pod powierzchnią ziemi, lecz byli obdarzeni tak herkulesową siłą, że mogli wyrwać z korzeniami dąb leśny i wystrzelić go z łuku; bajki o bizonie tak olbrzymich rozmiarów, że tratował las, gdy się poruszał. Bajki o przerażających, latających głowach, śmigających w powietrzu; o wężach paraliżujących spojrzeniem; o olbrzymim komarze, który dziobem przebijał ciała swych ofiar w oka mgnienie. Istniały bajki o rasie kamiennych olbrzymów zamieszkujących północ; o ogromnym niedźwiedziu, bardziej przerażającym niż bizon; o ogromnej jaszczurce, bardziej niszczyielskiej niż wąż.

---

<sup>7</sup> L.H. Morgan, *League...*, s. 149–181.

W tradycji europejskiej terminem „bajka” (ang. *fable*) określa się dydaktyczny gatunek literacki<sup>8</sup> – bajki przeważnie zawierają morał. Najpopularniejszym rodzajem jest bajka zwierzęca, w której „przedstawiane zwierzęta występują jako maski określonych typów ludzkich, a relacje między nimi są odpowiednikiem społecznych stosunków i instytucji”<sup>9</sup>. Stworzenie gatunku przypisuje się Ezopowi<sup>10</sup> – utwory nawiązujące do tego wzoru nazywa się bajkami ezopowymi. Równocześnie należy pamiętać o tym, że folklorystyka wyodrębnia bajkę (w tradycji polskiej – „bajkę ludową”, w anglosaskiej – „*folk-tale*”) jako jeden z gatunków tekstów folkloru, wskazując tym samym na oralny charakter jej przekazu<sup>11</sup>. Jeśli więc przyjąć, że *fable* zalicza się do literatury, a *folk-tale* do oratory, to można stwierdzić, że w przypadku Morgana mamy do czynienia z odniesieniem nazwy gatunkowej do genologii literackiej.

Bohaterami bajek indiańskich są przede wszystkim zwierzęta<sup>12</sup> – bizona, niedźwiedzie, jaszczurki, węże, komary. Można też wyróżnić grupę postaci związanych z ziemią – podziemne karły i mieszkające na północy kamienne olbrzymy. Bohaterów bajek cechuje specyficzny naddatek – są silni, przerażający, często „nie na ludzką miarę”. Na tle tych postaci, człowiek jawi się może nie jako istota naznaczona brakiem<sup>13</sup>, ale na pewno jako ktoś słabszy, gorzej wyposażony przez naturę<sup>14</sup>. Julian Krzyżanowski, klasyk polskich badań literatury ludowej, zwraca uwagę, że antropodzy i folklorysty w swoich analizach i stworzonych definicjach bajek przez długi czas koncentrowali się na tych aspektach, które były szczególnie bliskie ich dyscyplinie. Refleksja zdawała skupiać się na fakcie, że „świat bajek sięga głęboko w przeszłość i wykazuje relikty prakultur sprzed lat tysięcy, żywe dotychczas w krajach afrykańskich czy azjatyckich”<sup>15</sup>. Krzyżanowski objaśnia:

---

<sup>8</sup> *Bajka*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Ossolineum, Wrocław 2008, s. 55.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Por. np. *Three Hundred Aesop's Fables Literally Translated from the Greek*, przeł. G.F. Townsend, George Routledge and Sons, London 1867. Jak twierdzi Marian Goliás, rzeczywistym jednak ich [bajek – przyp. K.G.] twórcą był lud grecki, który, podobnie jak Egipcjanie, Babilończycy, a szczególnie Hindusi, żyjąc w czasach przedcywilizacyjnych bliżej świata zwierzęcego (jako koczownicy, myśliwi), poznawał dzięki bezpośredniej obserwacji przyrody prawa życia i ujmował swe doświadczenia w krótkich obrazach dramatycznych [...]. M. Goliás, *Bajka klasyczna*, w: *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda, S. Tynecka-Makowska, Universitas, Kraków 2006, s. 57.

<sup>11</sup> Por. J. Krzyżanowski, *Bajka ludowa*, w: *Słownik folkloru polskiego*, red. J. Krzyżanowski, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965, s. 27–33.

<sup>12</sup> W przypadku bajek ludowych bohaterami także bywają zwierzęta.

<sup>13</sup> Por. A. Gehlen, *W kręgu antropologii i psychologii społecznej*, Czytelnik, Warszawa 2001, s. 37. Wątek pojawia się w mitach starożytnych Greków. Pisze o tym Platon z dialogu *Protagoras*, nawiązując do mitu o Prometeuszu i Epimeteuszu.

<sup>14</sup> Por. L.H. Morgan, *League...*, s. 166.

<sup>15</sup> J. Krzyżanowski, *Bajki wam niosę, posłuchajcie, dzieci...*, w: *Baśni i dziecko*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1978, s. 23.

Wyraz „bajka” jest kłopotliwy, stosuje się go bowiem do opowiadań bardzo różnych i pochodzeniem i charakterem. W mowie potocznej przyłgnał on przede wszystkim do opowiadań fantastycznych [...]. Fantastyka ich polega na wprowadzaniu w życie ludzkie czynników magicznych, nadprzyrodzonych, ale nie religijnych, traktowanych na tej samej płaszczyźnie, co wydarzenia realne<sup>16</sup>.

Badacz traktuje bajkę jako twór niejednorodny. Sklasyfikowane przez niego wątki obecne w bajkach dotyczą – oprócz zjawisk i przedmiotów magicznych – bohaterów posiadających nadludzkie właściwości fizyczne lub psychiczne, a czasem jedne i drugie<sup>17</sup>: „pierwsze to niezwykła siła osobników zwących się Waligórami i Wyrwidębami, mocarzy, którzy nie znają przeszkód i dokonują zdumiewających czynów, zarówno na ziemi jak nad nią i pod nią”<sup>18</sup>. W *League ...* Morgana pojawiają się natomiast Pigmeje o niezwykłej sile. Wszystkie postaci magiczne występujące we wspomnianych w monografii bajkach szkodzą Irokezom<sup>19</sup>. Zamieszkują one swego rodzaju pod-świat, W opozycji do niego, w świecie legend zgromadziły się siły przychylnie Indianom:

Superadded to the fables of this description, were legends upon a thousand subjects, in which fact was embellished with fiction. These legends entered into the affairs of private life, and of individuals, and were explanatory of a multitude of popular beliefs<sup>20</sup>.

Nadbudowane nad opowieściami w tym rozumieniu, były legendy (*legends*) dotyczące tysiąca tematów, w których fakt przyozdobiony był fikcją. Legendy te weszły do życia prywatnego, oraz życia jednostek, służąc jako wyjaśnienia dużej ilości popularnych wierzeń.

Legenda (ang. *legend*; od łac. „zalecane do czytania”) to także nazwa gatunku znanego od dawna w literaturze europejskiej (także ludowej). Gatunek ten, jak pisze Agnieszka Gawron, „wyrasta z hagiografii, czyli żywotopisarstwa świętych. Powszechnie uważa się, że do literatury wprowadził ją Prudencjusz ok. r. 400, jednak wcześniej już funkcjonowała w obiegu ustnym”<sup>21</sup>. Autor ten nie używał jednak terminu legenda, stworzył natomiast kilkanaście hymnów ku czci

<sup>16</sup>Tamże.

<sup>17</sup>Tamże, s. 23.

<sup>18</sup>Tamże.

<sup>19</sup>Nie oznacza to oczywiście, że chcę w tym miejscu dokonywać porównań elementów różnych bajek wyrwanych z ich macierzystego kontekstu.

<sup>20</sup>L.H. Morgan, *League ...*, s. 166.

<sup>21</sup>A. Gawron, *Legenda*, w: *Słownik rodzajów ...*, s. 379–381.

męczenników; uważa się go za twórcę legendy literackiej. Bohaterami legend hagiograficznych byli święci. Utwory te zawierały wyjaśnienie znaczenia ich imion, informacje o przodkach, opis cudownych wydarzeń poprzedzających narodziny bohaterów i potwierdzenia ich niezwykłości, a także opisy ich wyjątkowych czynów. Podania tego typu upowszechniły się w czasach średniowiecznych krucjat – ich najbardziej znanym zbiorem była *Złota Legenda* Jakuba de Voragine<sup>22</sup>.

Utwory, które Morgan nazywa legendami opowiadają nie o świętych, a raczej o istotach nadprzyrodzonych, nadludzkich: czarownicach, bohaterach półdemonicznych i demonicznych. Zatem, jeśli zestawimy ze sobą postacie występujące w przywołanych przez autora *Ligi...* bajkach i legendach, to zarysowuje się pomiędzy nimi zasadnicza opozycja. Postaci bajkowe przynależą do ziemi – świata natury i zwierząt, są zatem podludzkie. Natomiast bohaterowie legend mają charakter nadludzki – i nadludzkie moce. Wyraźnie widać to na przykładzie legendy, którą Morgan przytacza w całości. Opowiada ona o losach młodej kobiety, która aby uniknąć niechcianego małżeństwa, chciała targnąć się na swoje życie. Kanoa, do którego wsiadła została zniesiona wraz z prądem Niagary. Została ona jednak uratowana przez Gromowładnego He'-no oraz jego dwóch pomocników – jednego z nich później poślubiła. Na rozkaz Gromowładnego, bohaterka powróciła do swojej wioski, by uratować jej ludność od grożącego im niebezpieczeństwa, a także wychować swego syna. Mieszkańcy wioski, nękanici przez zarazę powodowaną przez wielkiego węża, przenieśli się za radą kobiety nad strumień Buffalo. Wąż został zabity przez Gromowładnego He'-no, a jego ciało dało początek zmianom w topografii terenu<sup>23</sup>. Dziecko kobiety, zgodnie z wolą He'-no, od urodzenia posiadało zdolność ciskania piorunami. Gromowładny pragnął jednak, aby chłopiec wychowywał się z dala od ludzi i nie mieszał się w ich konflikty. Gdy w czasie zabawy jakieś dziecko zaatakowało chłopca, Gromowładny poraził je piorunem, a małego podopiecznego przeniósł w chmury i uczynił swym trzecim pomocnikiem<sup>24</sup>.

Zarysowany przebieg wydarzeń pozwala wskazać pewne cechy charakterystyczne irokeskiej legendy: opowieść dotyczy postaci półdemonicznych i demonicznych, posiadających cechy nadludzkie. He'-no był w wierzeniach Irokezów odpowiedzialny za zjawiska pogodowe i władał gromami. Był również

---

<sup>22</sup> Tamże. Por. także E. Kosowska, *Legenda. Kanon i transformacje. Św. Jerzy w polskiej kulturze ludowej*, Ossolineum, Wrocław 1985.

<sup>23</sup> Miejsce, w którym po raz pierwszy został rażony piorunem i padł wąż zmieniło formę strumienia – tak samo jak ostateczne miejsce spoczynku węża, na miejscu którego powstał wodospad Horse-Shoe Por. L.H. Morgan, *League...*, s. 155.

<sup>24</sup> Por. tamże, s. 154–155.

tym, który wymierzał kary. Trzeci pomocnik He'-no także był istotą nadludzką, obdarzoną mocą ciskania gromów, mimo że był w połowie człowiekiem. He'-no zamieszkiwał w chmurach, chociaż miał również dom nad wodospadem Niagara. Pewnym miejscom realnym przypisane zostało szczególne znaczenie dzięki uwzględnieniu ich w legendzie – miejsca, w których według legendy upadł wąż rażony piorunem, zostały w wyniku tego zmienione i zyskały odrębną nazwę. Na przemieszanie faktu i fikcji w legendach wskazuje również James G. Frazer, który także pisze o micie, legendzie i bajce (ang. *folk-tale*)<sup>25</sup>. Jak zauważa Ewa Kosowska, zdaniem Frazera zdarzenia opisywane w legendzie mogą zachodzić w realnych miejscach<sup>26</sup>. W podaniu przytoczonym przez Morgana są to: Wodospad Niagara, strumień Cayuga, strumień Buffalo, wodospad Horse-Shoe, wioska Gä'-u-gwa. Można zatem stwierdzić, że domeną legendy w tradycji irokeckiej jest świat tego, co nadludzkie, w bajkach zaś tego, co podludzkie. Przekazy historyczne dotyczą natomiast świata człowieka.

Mingled up with this mass of fable, were their historical traditions. This branch of their unwritten literature is both valuable and interesting. These traditions are remarkably tenacious of the truth, and between them all there is a striking harmony of facts. Any one who takes occasion to compare parts of these traditions with con

Przemieszane z tak wielką ilością opowieści były przekazy historyczne (*historical traditions*). Ta część (*branch*) ich niepisanej literatury jest zarówno cenna, jak interesująca. Przekazy te były wyjątkowo wierne prawdzie i istniała pomiędzy nimi uderzająca harmonia faktów. Jeśli ktokolwiek porówna części tych tradycji

---

<sup>25</sup> „As the distinction between myth, legend, and folk-tale is not always clearly apprehended or uniformly observed, it may be well to define the sense in which I employ these terms. By myths I understand mistaken explanations of phenomena, whether of human life or of external nature. Such explanations originate in that instinctive curiosity concerning the causes of things which at a more advanced stage of knowledge seeks satisfaction in philosophy and science, but being founded on ignorance and misapprehension they are always false, for were they true they would cease to be myths [...]. By legends I understand traditions, whether oral or written, which relate the fortunes of real people in the past, or which describe events, not necessarily human, that are said to have occurred at real places. Such legends contain a mixture of truth and falsehood for were they wholly true, they would not be legends but histories. The proportion of truth and falsehood naturally varies in different legends; generally, perhaps, falsehood predominates, at least in the details, and the element of the marvellous or the miraculous often, though not always, enters largely into them. By folk-tales I understand narratives invented by persons unknown and handed down at first by word of mouth from generation to generation, narratives which, though they profess to describe actual occurrences, are in fact purely imaginary, having no other aim than the entertainment of the hearer and making no real claim on his credulity. In short, they are fictions pure and simple, devised not to instruct or edify the listener, but only to amuse him; they belong to the region of pure romance [...]. If these definitions be accepted, we may say that myth has its source in reason, legend in memory, and folk-tale in imagination” [wyróżnienie moje – K.G.]. J.G. Frazer, *Introduction*, w: Apollodorus, *The Library*, przeł. J.G. Frazer, William Heinemann, London 1921, s. XXVII–XXXI.

<sup>26</sup> Por. E. Kosowska, *Legenda...*, s. 46.



current history, will be surprised at their accuracy, whether the version be from the Oneida, the Onondaga, the Seneca, or the Mohawk. The embellishments gained by their transmission from hand to hand are usually separable from the substance, and the latter is entitled to credence<sup>27</sup>.

z równoległą im historią, zdumiony będzie ich trafnością, niezależnie od tego, czy będzie to wersja Oneidów, Onondagów, Seneków czy Mohawków. Naddatki powstałe podczas przekazywania z ust do ust (*from hand to hand*) z reguły można oddzielić od treści głównej, która jest wiarygodna.

Ostatnia kategoria opisywanej przez Morgana literatury legendarnej, która – inaczej niż dwie pozostałe – nie przywołuje skojarzenia ze znanymi w Europie gatunkami literackimi, to przekazy historyczne (ang. *historical traditions*<sup>28</sup>). Przede wszystkim, bajki i legendy, w przeciwieństwie do przekazów historycznych, mają charakter fikcyjny. Przekazy historyczne dotyczą świata ludzkiego i zawierają opisy wydarzeń uznanych przez Morgana<sup>29</sup> za realne. Są to opowieści, których zasadniczy trzon pozostaje ten sam dla wszystkich plemion. Możemy jednak wnioskować, że istnieją pewne ich warianty lokalne, różniące się między sobą. W swoim opisie literatury legendarnej, badacz skupia się przede wszystkim na wyłonieniu tych informacji, które pozostają w zgodzie z dostępną mu wiedzą na temat przeszłości Irokezów. Przekazy historyczne, ponieważ dotyczą ludzi i rzeczywistych wydarzeń, wydają się nie odbiegać w swej formie od przekazów obecnych od dawna w kulturze europejskiej.

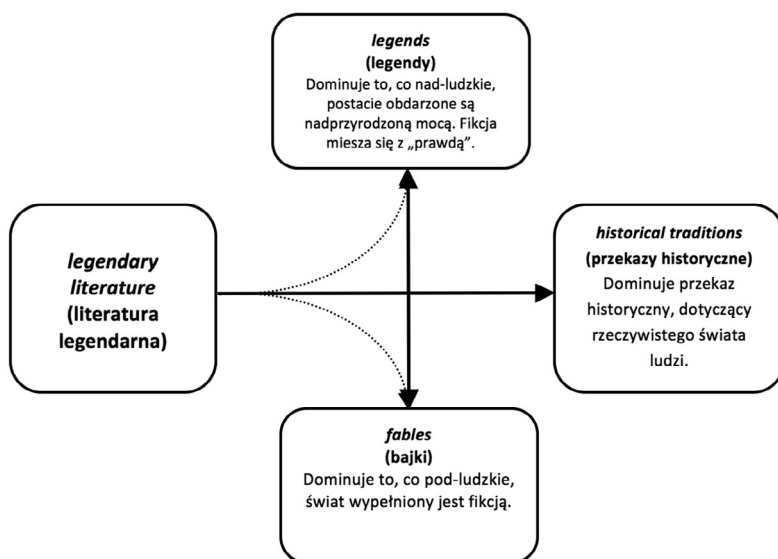
Ostateczny schemat przedstawiający zależności pomiędzy poszczególnymi gałęziami literatury legendarnej kształtuje się następująco:

---

<sup>27</sup> L.H. Morgan, *League...*, s. 167.

<sup>28</sup> „The handing down of statements, beliefs, legends, customs, information etc., from generation to generation [...] L tradition- (s. of traditio), [...] ptp. of tradere, to give over”, *Tradition*, w: *The Random House Dictionary of the English Language*, red. S.B. Flexner, Random House, New York 1987, s. 2006.

<sup>29</sup> Nie możemy bowiem stosować kategorii „realności” lub „nierealności” w stosunku do wyobrażeń Indian o nich samych, wszystkie bowiem wyróżnione przez Morgana typy były prawdopodobnie równie rzeczywiste dla Irokezów.



Rys. 2. Zależności pomiędzy gałęziami literatury legendarnej

Bajki pozostają w opozycji do legend, przekazy historyczne są zaś częścią świata rzeczywistego. Literatura legendarna została uznana przez Morgana za jeden z głównych czynników kształtujących wyobrażenia Indian na temat otaczającego ich świata. Należące do niej opowieści przekazywano cyklicznie, bądź też w specjalnie wyznaczonym do tego czasie:

From a vague and indefinable dread, these fables were never related in the summer season, when the imagination was peculiarly susceptible. As soon as the buds had opened on the trees, these stories were hushed, and their historical traditions substituted. But when the leaves began to fall, their rehearsal again furnished the chief amusement of the hours of leisure in Indian society<sup>30</sup>.

Z niejasnych i trudnych do określenia przyczyn, bajki te nie były nigdy opowiadane w czasie letnim, kiedy wyobraźnia była szczególnie podatna. Gdy tylko pąki otwierały się na drzewach opowieści te uciszano, a zastępowały je przekazy historyczne. Lecz gdy liście zaczynały opadać, znów zaczynały nimi [bajkami] wypełniać czas wolny w indiańskim społeczeństwie, jako główną atrakcją.

Wiosną i latem opowiadano przekazy historyczne, zaś jesienią i zimą bajki. Pojawić się może pytanie o miejsce legend w schemacie rocznego cyklu opowieści, wydaje

<sup>30</sup>L.H. Morgan, *League...*, s. 168.

się jednak, że nie można na nie jednoznacznie odpowiedzieć tylko na podstawie informacji zawartych w *League*... Dla Morgana cykliczny tryb odtwarzania literatury legendarnej jest związany z większą lub mniejszą podatnością wyobraźni na wątki fantastyczne. Przekazywanie literatury legendarnej było również według autora *League*... połączone z określonym typem wychowania, jakie odbierał Indianin:

With these fables, legends and traditions the Indian youth was familiarized from infancy. His mind became stored and crowded with bewildering fictions. Without books, and without employment, in the intervals between the hunt, the council, and the warlike expedition, the mind naturally fell back upon this unwritten literature of the wilderness. The rehearsal of these marvellous tales furnished the chief entertainment at the fireside in the Indian village, and also at the lodge far hid in the depths of the forest<sup>31</sup>.

Młody Indianin był zaznajamiany z tymi bajkami, legendami i przekazami od dzieciństwa. Jego umysł stawał się wypełniony i zatłoczony oszałamiającymi wyobrażeniami. Bez książek i z braku innego zajęcia, w interwałach pomiędzy łowami, a przypominającymi wojenne, ekspedycjami; umysł w sposób naturalny wracał do niepisanej literatury dziczy (*wilderness*). Powtarzanie tych cudownych opowieści stanowiło główne wypełnienie czasu przy ognisku w indiańskiej wiosce i w domku w głębi lasu.

Literatura legendarna była przekazywana Irokezom od dzieciństwa, co według Morgana spowodowało wykształcenie określonego typu umysłowości<sup>32</sup>. W czasie wolnym, umysł Indianina miał powracać do „niepisanej literatury dziczy”. Dzicz (*wilderness*) rozumiana może być w tym miejscu jako natura nie tknięta jeszcze ręką cywilizacji lub naznaczona nią w niskim stopniu. Literaturę legendarną w tej koncepcji należałoby więc łączyć ze stanem dzikości, omówionym obszerniej w innej pracy autora – *Społeczeństwo pierwotnym*...<sup>33</sup>

W myśleniu europejskim wyraźnie oddzielamy gatunki takie jak bajka od tych gatunków, które łączymy z szeroko rozumianym przekazem historycznym (np. roczniki, kroniki), bądź z różnymi formami opisów, przedstawiających

<sup>31</sup> Tamże, s. 167.

<sup>32</sup> Ten wątek wymaga rozwinięcia i nawiązania zarówno do koncepcji umysłowości pierwotnej L. Lévy-Bruhla, jak i myśli nieoswojonej w ujęciu C. Lévi-Straussa. Jest to jednak problem zbyt złożony i wymagający osobnego opracowania.

<sup>33</sup> Por. L.H. Morgan, *Ancient Society Or Researches in the Lines of Human Progress from Savagery through Barbarism to Civilization*, Henry Holt and Company, New York, 1907. Korzystam z tego wydania z uwagi na niedostępność wydania pierwszego, z 1887 r. Polskie wydanie: *Społeczeństwo pierwotne, czyli badanie kolei ludzkiego postępu od dzikości przez barbarzyństwo do cywilizacji*, przeł. A. B[ąkowska], nakładem redakcji „Prawdy”, Warszawa 1887.

jakiś aspekt rzeczywistości (np. reportaż). Morgan pokazuje natomiast, że w kulturze Indian gatunki przesycone fikcją współlistnieją z tym, co nazywa on przekazami historycznymi. Bajki i legendy są według niego komplementarne względem przekazów historycznych w tworzeniu systemu wyobrażeń zbiorowych<sup>34</sup> opisywanej przez niego kultury.



## Bibliografia

- Baśń i dziecko*, red. J. Krzyżanowski, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1978.
- Frazer J.G., *Introduction*, w: Apollodorus, *The Library*, przeł. J.G. Frazer, William Heinemann, London 1921.
- Gehlen A., *W kregu antropologii i psychologii społecznej*, Czytelnik, Warszawa 2001.
- Kosowska E., *Legenda. Kanon i transformacje. Św. Jerzy w polskiej kulturze ludowej*, Ossolineum, Wrocław 1985.
- Lévy-Bruhl L., *Czynności umysłowe w społeczeństwach pierwotnych*, przeł. B. Szwarcman-Czarnota, PWN, Warszawa 1992.
- Morgan L.H., *League of the Ho-de'-no-sau-nee or Iroquois*, Sage and Brothers, Rochester 1851.
- Morgan L.H., *Liga Ho-de'-no-sau-nee, czyli Irokezów*, przeł. B. Hlebowicz, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2011.
- Morgan L.H., *Spółczeństwo pierwotne, czyli badanie kolei ludzkiego postępu od dzikości przez barbarzyństwo do cywilizacji*, przeł. A. B[ąkowska], nakładem redakcji „Prawdy”, Warszawa 1887.
- Morgan L.H., *Ancient Society Or Researches in the Lines of Human Progress from Savagery through Barbarism to Civilization*, Henry Holt and Company, New York 1907.
- Pike K.L., *Language in relation to a unified theory of the structure of human behavior*, The Hague, Mouton 1967.
- Słownik folkloru polskiego*, red. J. Krzyżanowski, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965.
- Słownik rodzajów i gatunków literackich*, red. G. Gazda, S. Tynecka-Makowska, Universitas, Kraków 2006.
- Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Ossolineum, Wrocław 2008.
- The Random House Dictionary of the English Language*, red. S.B. Flexner, Random House, New York 1987.

---

<sup>34</sup>Por. L. Lévy-Bruhl, *Czynności umysłowe w społeczeństwach pierwotnych*, przeł. B. Szwarcman-Czarnota, PWN, Warszawa 1992.

## Abstract

### **Legendary literature in *League of the Iroquois* by Lewis H. Morgan. A cause for discourse**

This article attempts to analyse the term *legendary literature* which appears in Lewis Henry Morgan's *League of the Ho-de'-no-sau-nee or Iroquois*. Author considers individual elements forming the legendary literature: fables, legends and historical traditions and their meaning for operation of the Iroquois culture according to Morgan. The scheme obtained as result of the analysis illustrates the mutual position of those elements towards each other and their function in the Iroquois imagery.

Keywords: Lewis Henry Morgan, evolutionism, legendary literature

## Kamila Gęsikowska

Doktorantka w Zakładzie Teorii i Historii Kultury Instytutu Nauk o Kulturze i Studiów Interdyscyplinarnych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Kulturoznawca. Interesuje się historią i antropologią kultury, problematyką ezoteryzmu.